

Sebastian Smoleń  
Uniwersytet Jagielloński  
Kraków

## Wymowa lektorów i spikerów stacji RMF FM

Pierwsze gruntowne badania nad językiem radia, prasy i telewizji rozpoczęły się końcem lat siedemdziesiątych. W 1978 r. utworzono Redakcję Językową Prasy i Telewizji. Głównym jej zadaniem było rejestrowanie w mediach błędów językowych oraz ich eliminowanie poprzez szkolenia i konsultacje. Jesienią 1976 r. zespół prowadzony przez Z. Kurzową w Instytucie Filologii Polskiej UJ rozpoczął systematyczne badania nad językiem prezenterów telewizyjnych, realizując temat „Język mówiony w telewizji polskiej” (problem węzłowy nr 11.1. „Polska kultura narodowa, jej tendencje rozwojowe i percepcja”). Owocem pracy lingwistów jest tom *Badania nad językiem telewizji polskiej*, stanowiący zbiór artykułów, w których autorzy podejmują najważniejsze, nowe problemy badawcze<sup>1</sup>. Dwa lata wcześniej w Warszawie Ośrodek Kultury Mowy przy ZG ZASP zaczął wydawać „Biuletyn” poświęcony problemom wymowy, głównie w teatrze, w mniejszym stopniu w radiu i telewizji. Gruntowne badania nad wymową sceniczną prowadził P. Nowakowski<sup>2</sup>. Mając na uwadze badania nad wymową w radiu, warto wspomnieć o artykule B. Dunaja, *O wymowie spikerów i lektorów radiowych*<sup>3</sup>. W pracy zanalizowane zostały m.in. zagadnienia wygłosowych -ę i -ą oraz zmiany zachodzące w grupach spółgłosko-

---

<sup>1</sup> Zob.: *Badania nad językiem telewizji polskiej. Studia metodologiczne i opisowe*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 1985.

<sup>2</sup> Zob.: P. Nowakowski, *Wariantywność współczesnej polskiej wymowy scenicznej*, Poznań 1997.

<sup>3</sup> B. Dunaj, *O wymowie spikerów i lektorów radiowych*, „Język Polski” 1983, R. LXIII, z. 1-2, s. 7-26. Autor koncentruje swoją uwagę na komunikatach czytanych czterech stacji radiowych, podając przy tym pewne propozycje normatywne.

wych i w połączeniach międzywyrazowych. W podsumowaniu autor stwierdza, że wymowę spikerów radiowych można uznać za wzór wymowy starannej czytanej. W przypadku lektorów nie można postawić takiej tezy.

Niniejszy szkic poświęcam analizie wymowy spikerów i lektorów stacji RMF FM<sup>4</sup>. Istnieje powszechne przekonanie o oddziaływaniu języka mediów na współczesną polszczyznę. Niewątpliwie prezenterzy radiowi posługują się językiem literackim, należy jednak postawić pytanie: Czy ich wymowę należy uznać za wzorcową? Wyniki badań dotyczące jednej tylko stacji radiowej, tylko częściowo pozwolą na nie odpowiedzieć.

Wybierając rozgłośnię, kierowałem się tym, że wśród wypowiedzi prezenterów radia RMF FM jest wiele nieprzygotowanych, spontanicznych, swobodnych teksów mówionych, w których znaleźć można najwięcej interesujących nas zjawisk fonetycznych, odbiegających od ustalonych zasad poprawnej wymowy polskiej, proponowanych przez działającą w latach 2001–2003 Komisję Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN<sup>5</sup>. W badaniach nie zajmuję się wyłącznie tym typem komunikatów, przedmiotem moich zainteresowań są także teksty czytane, wcześniej opracowane. Zakres obowiązków spikerów i lektorów RMF FM jest podzielony, w zasadzie nie zdarza się, by spiker odczytywał wiadomości, a lektor prowadził program, stąd wypowiedzi będą się często różnić starannością i tempem mówienia, uwarunkowanymi typem komunikatu i sytuacją, w której jest nadawany. W badanym materiale odnotowano tempa mowy: *lento*, *moderato*, *allegro*.

Materiał zebrany jesienią 2007 r. obejmuje około 8 godzin nagrań. Moją uwagę skupiłem na osobach codziennie prowadzących audycje i wiadomości, czyli 14 lektorach i 10 spikerach. Nie oznacza to jednak, że w materiale nie znalazły się wypowiedzi innych prezenterów, gdyż za jednostkę obliczeniową (przy podawaniu danych statystycznych dotyczących konkretnego wymówienia, realizacji) pierwotnie uznaję osobę. Zdarza się też, że podstawę obliczeń stanowią same wymówienia i ich warianty realizacyjne, zwłaszcza te, które pojawiają się rzadziej<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> Za lektora uważam osobę czytającą tekst, przeważnie przygotowany, np. codzienne wiadomości, za spikera – prowadzącego program radiowy, wypowiadającego teksty swobodne, spontaniczne.

<sup>5</sup> Zasady poprawnej wymowy, zaproponowane przez B. Dunaję i M. Madejową, po uprzedniej ocenie członków Komisji, opublikowane zostały w artykule B. Dunaję, *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, „Język Polski” 2006, R. LXXXVI, z. 3, s. 161-172. Wyniki mojej pracy znajdują także uzasadnienie w zagadnieniach poprawnościowych zawartych w *Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny* PWN, red. A. Markowski, t. 1-2, Warszawa 2006 oraz w szkicu M. Madejowej, *Nauka o języku w szkole. Zasady współczesnej wymowy polskiej (w zakresie samogłosek nosowych i grup spółgłoskowych) oraz ich przydatność w praktyce szkolnej*, „Język Polski” 1992, R. LXXII, z. 2-3, s. 187-198.

<sup>6</sup> Opisane metody stosuje B. Dunaję, analizując wymowę spikerów i lektorów radiowych: B. Dunaję, *O wymowie...*

Nadmienię, że analiza materiału ma charakter cząstkowy, ponieważ nie odnotowuję w niej czynników socjalnych (np. miejsce urodzenia, pochodzenie, wykształcenie). W opisie nie zajmuję się w zasadzie zagadnieniem prozodii, wyliczam tylko kilka charakterystycznych odstępstw od reguł poprawnościowych. Nadrzędne dla opisu materiału stały się problemy wokalizmu i konsonantyzmu, ściślej ujmując, realizacje głosek w konkretnym otoczeniu fonetycznym, w wygłosie, śródgłosie, nagłosie i na granicy wyrazów. Przy analizie przekształceń wewnątrz grup spółgłoskowych uwzględniłam zmiany ilościowe (tj. zanik lub osłabienie artykulacji spółgłoski, spółgłosek) i zmiany jakościowe (całkowite lub częściowe upodobnienia).

Rozważania zaczniemy od problemów wokalizmu. Przyjrzymy się najpierw realizacji samogłosek nosowych w wygłosie<sup>7</sup>. Wygłosowe -ą wymawiają wszyscy badani, np. *są, atkcją, stanofczą, obywatelską*<sup>8</sup>, tylko jeden korespondent wymawiał fakultatywnie -ą||-o, np. *so szansą na wygrano*, dwa razy u jednego lektora pojawiły się formy z -o na granicy wyrazów: *niemoralno propozycje* i *platformo obywatelską*. Wymowę -om, rozpowszechnioną w południowej i zachodniej Polsce, zanotowałem u 6 lektorów i 2 spikerów, np. *za sprawom, ze sobom, propozycjom, skarpetkom, s portugaliom*, oraz częściej w otoczeniu międzywyrazowym przed nagłosowymi dwuwargowymi p, b, m (19 wymówień), np. *bendom mogły, pszechodzm pszes, som pilniejsze, muszom być*. Realizacje te występowały jednak sporadycznie obok częstej wymowy z zachowanym rezonansem nosowym. Wymowa typu: *mogoł, matkoł* (połączenie samogłoski o i u niezgłoskotwórczego) nie znalazła odzwierciedlenia w zebranych materiale. Za formy hiperpoprawne należałoby uznać zanotowane 2 wymówienia z wygłosowym -ą w celowniku liczby mnogiej: *mężczyzną, aktora*, będące przypuszczalnie ucieczką od błędnej wymowy z -om w wyrazach takich, jak: *idą, ze mną* itp.

Przejdźmy teraz do realizacji wygłosowego -ę. We współczesnej polszczyźnie w odmianie oficjalnej obserwuje się realizacje -e||-ę, z tym że realizacja z -ę zanika, natomiast w nieoficjalnej odmianie występuje wyłącznie -e. Można zatem stwierdzić, że użycie -ę wskazuje na odmianę oficjalną<sup>9</sup>. W grupie badanych spikerów i lektorów nie odnotowałem osoby konsekwentnie wymawiającej w wygłosie -ę. Wśród 21 lektorów i korespondentów tylko jedna osoba wymawiała fakultatywnie -e||-ę, u niej odnotowałem 5 wymówień z -e, np. *sprawę, telewizje, atkcje, 2 for-*

<sup>7</sup> Określenie „samogłoski nosowe” jest umowne. Kiedyś literom ę i ą odpowiadały w wymowie samogłoski nosowe, obecnie panuje wymowa dyftongiczna; nosówki są dzisiaj połączeniem ustnego o lub e z u niezgłoskotwórczym nosowym. Dla konsekwencji i uproszczenia opisu nadal będę posługiwał się umownym sformułowaniem.

<sup>8</sup> W zapisie form stosuję transkrypcję półfonetyczną, korzystając ze znaków ortograficznych.

<sup>9</sup> Por. B. Dunaj, *Odmiana oficjalna i nieoficjalna języka mówionego*, [w:] *Studia nad polszczyzną mówioną* Krakowa, red. idem, t. 1, Kraków 1981, s. 14, *Zeszyty Naukowe UJ. Prace Językoznawcze* 1981, z. 70 (przykłady ilustrujące zróżnicowanie odmiany oficjalnej i nieoficjalnej na płaszczyźnie fonetycznej).

my z osłabionym rezonansem nosowym i wreszcie 4 wymówienia z *-ę*: *grę, tę, się, rolę*. U 14 lektorów nie zanotowałem wymówień z *-ę*, a u pozostałych 6 pojawiały się stosunkowo rzadko, najczęściej w wymowie *lento* w wygłosie absolutnym. Jeżeli chodzi o spikerów, odnotowałem zaledwie 7 przykładów z wygłosowym *-ę*, m.in.: *belgię, tę, nazywa się*. Proporcję użycia *-ę* do *-e* doskonale obrazuje przykład zaimka *się* – na zanotowane 119 wymówień, tylko 5 artykułowanych jest zgodnie z pisownią. U jednego spikera w wymowie *allegro* odnotowałem formę *se*.

Osobno należy rozpatrzeć realizację samogłosek nosowych w śródgłosie. Przed *l* i *u* niezgłoskotwórczym pojawiały się wyłącznie formy odnosowione, np. *zaczęła, zginęły, stanął, wzięli*. Jeżeli chodzi o pozycję przed zwarto-szczelinowymi i zwarto-wybuchowymi, odnotowałem dwie nieprawidłowe realizacje: *bąć* (2 razy) zamiast *bońć* i *więć* zamiast *wienc*. Wyjątki od reguły wymawiania w takim sąsiedztwie fonetycznym grup: ustne *o, e* + spółgłoska o takim samym miejscu artykulacji jak następująca po niej, realizowane były poprawnie: *pietnasty, dziewietnasty*.

Teraz kilka uwag o wariantach wymawiania samogłosek nosowych w wyrazach zapożyczonych, takich jak: *awans, instytut, transport*. Połączenia literowe: *a, e, i, o, u, y* + nosowe *m, n* mogą być wymawiane literowo jako samogłoska + spółgłoska nosowa lub jako samogłoska nosowa. Pierwszy sposób wymowy częściej pojawia się przed *f, f', v, v'* i potwierdzony jest w zebranych materiale kilkudziesięcioma przykładami: *informacje* (kilkanaście wymówień), *konferencja* (9 wymówień), *konflikcie* (5 wymówień), *konfiskata* (2 wymówienia). Odnotowałem też wyrazy z samogłoską nosową, np. *kąfortowy, kąferencja, syfonia*. Typ wymowy literowej pojawiał się głównie w tekstach czytanych. Jeśli idzie o drugi rodzaj wymowy, szerzy się on przed frykatywnymi *s, z, sz* oraz w połączeniach *am, om, um, ym* przed *f*. Przytoczyć można tu kilka powtarzających się form: *awąs* (6 form), rzadziej *awans, įstytut, įstytucji* (9 form), *sząse, trąsptort* (ale częściej *transport*), *įstancji, finąsuf, sęsu* (częściej *sensu*) i inne.

Połączenia typu: *ai, ei, ii, oi, ui, yi*, występujące w śródgłosie i wygłosie, wymawiane były zgodnie z normą, np. *stoi, boji, ideji, zata'it*<sup>10</sup>. Zauważyłem, że lektorzy w niektórych formach stosują obie realizacje, np. *bo'isko* lub *bojisko, chero'iny* czy *cherojiny*. Odnotowałem także błędną formę: *zarojiło sie*.

Na koniec uwaga o rzeczownikach *dyrektor, dyrekcja*. Zgodnie z zasadami poprawnej wymowy obowiązuje forma *dyrekcja, dyrektor*, lecz w gronie przebadanych u dwóch lektorów pojawiła się wymowa: *derektor, derekcji*. Jest to częsty błąd osób z młodego pokolenia.

<sup>10</sup> Istnieją dwa sposoby realizacji wymienionych połączeń: wymowa dwugłoskowa (*i* niezgłoskotwórcze przed samogłoską *i*), np. *rujiny, brojić* i literowa, ze zwarcie krtaniowym przed *i*, np. *go'ić, stro'ik* (znakiem \* sygnalizują zwarcie krtaniowe).

Zajmiemy się teraz najważniejszymi problemami konsonantyzmu. Zatrzymajmy się na chwilę przy realizacji pojedynczych głosek w określonym otoczeniu fonetycznym.

Ważnym zagadnieniem wydaje się wymowa *ń* w śródgłosie i wygłosie. Na końcu wyrazów *ń* wymawia się fakultatywnie jako *ń* bądź jako *i* niezgłoskotwórcze nosowe. Wśród spikerów i lektorów radiowych dominuje wymowa typu: *koń*, *drań*, poświadczona wielokrotnie powtarzającymi się wyrazami: *słoń*, *dzień* (ponad dziesięć wymówień) czy *vjeźzień*. U dwóch lektorów zanotowałem wymowę z unosowionym *i* niezgłoskotwórczym. W śródgłosie *ń* występujące przed spółgłoskami szczelinowymi wymawiane jest zasadniczo jako *i* niezgłoskotwórcze nosowe. Z rzadka spotyka się w tej pozycji *ń*. Wymowa ta pojawiła się pod wpływem ortografii i jest przejawem hiperpoprawności, jednakże wśród badanych (tu wziąłem pod uwagę 17 osób, u których interesujące mnie wymówienia pojawiły się minimum 5 razy), aż 5 lektorów i dwóch spikerów wymawiało *ń* przed szczelinowymi, np. *państfa*, *niebespieczeństfo*. Wymowę z *i* niezgłoskotwórczym unosowionym odnotowałem u 11 lektorów i 3 spikerów, poświadczając ją liczne przykłady: *słowiajski*, *afgajskiej*, *amerykajskim*, *pajstfo*.

Istotnym problemem jest realizacja spółgłosek w pozycji interwokalicznej. Najczęściej związane jest to z zanikiem spółgłoski, co zazwyczaj wynika z szybkiego tempa mówienia. Zjawisko redukcji nie zachodzi w wymowie *lento*, lecz już w *moderato* takie zmiany się obserwuje. W zebranych materiale najczęściej zanikało *u* niezgłoskotwórcze, w *allegro* i *moderato*, przeważnie w formach pierwszej osoby liczby pojedynczej (dane liczbowe podaję w przypadku najczęściej powtarzających się form), np. *obiecaem* (4 razy), *dowiedziaem sie* (2 razy), *chciaem* (2 razy), *okoo*, *byo*, *zareagowaas*, *zadaa*. Rzadziej redukcji ulegały głoski: *b*, np. *tszea* (4 razy: u 1 lektora i 2 spikerów), *zey mu*, *dla ciece*, i *dź* (tylko jeden przykład): *dwaescia*.

Analizę realizacji grup spółgłoskowych zaczniemy od przedstawienia zmian ilościowych we wszystkich pozycjach. Z obserwacji wynika, że najrzadziej uproszczeniom ulegają grupy w nagłosie, tylko 2 razy odnotowałem osłabioną artykulację głoski *f* w wyrazie *fspulnych*.

W grupach spółgłoskowych w śródgłosie częściej zachodzą uproszczenia. W grupach złożonych z dwóch spółgłosek do omawianego zjawiska dochodzi rzadko, najczęściej uproszczeniom ulegają geminaty. Wyrazy takie, jak: *oddał*, *słynny*, *terroryzm* wymawia się zazwyczaj ze spółgłoską o przedłużonej artykulacji. Tylko w wymowie *lento* czy w czasie starannego czytania dominuje literowy sposób wymawiania – z podwojoną spółgłoską. Wśród lektorów i spikerów panuje wymowa z przedłużoną artykulacją spółgłoski: *vi-li*, *te-roryści*, uproszczenie geminaty ilustruje zaledwie jeden przykład w pozycji międzywyrazowej: *o tszech* (zamiast *o-tszech*).

Zdarza się, że w grupach trójspółgłoskowych redukcji ulegają spółgłoski zwarte (najczęściej *t*), szczelinowe i półotwarte (głównie *l*). Jeśli idzie o głoskę *t*, zanika ona

najczęściej wewnątrz grup *-stk-*, *-stk'*, *-stń-*, *-rstf-*. W zebranych materiale pojawiły się uproszczenia grup: *-stk-* (3 razy forma *fszysko*), *-stk'*, np. *fszyskich* i dwukrotnie *pszedz fszyskim*, oraz *-rstf-* (*ministersfa*). Spółgłoska *d* uległa redukcji w grupie *-ndń-* (*urzennik*). Wśród szczelinowych najsilniejszą tendencję do zmian ilościowych wykazuje *f*. Najczęściej zanika w grupie *-rfsz-*, głównie w liczebniku *pierwszy* i w jego formach pokrewnych oraz w grupach *-fsk-*, *-fsk'*. Potwierdzają to wyniki moich obserwacji: obok przeważających realizacji bez uproszczenia, najczęściej pojawiają się redukcje w liczebniku, np. *pierszy*, *pierszemu* (7 razy), oraz w wyrazach typu: *warszawski*, *krakowski*, a także nazwiskach zakończonych na *-owski*, *-ewski*, np. *wiśnieszka*, *janoski*. W przypadku półotwartej *l* wspomnę, że zanika ona w grupach *-sln-*, *-sln'*, np. *nieumysłne*. Wśród wymówień spikerów i lektorów nie odnotowałem żadnego przykładu.

Omówmy teraz zmiany ilościowe w wygłosowych grupach spółgłoskowych. Mają one najsilniejszą tendencję do uproszczeń, przede wszystkim grupy dwuspolgloskowe w wygłosie absolutnym i w połączeniach międzywyrazowych, gdzie o redukcji decyduje nieraz samogłoskowy bądź spółgłoskowy nagłos następnego wyrazu. Na początek przyjrzymy się wygłosowym realizacjom grup o strukturze: właściwa + półotwarta. Tutaj redukcji najczęściej ulega *u* niezgłoskotwórcze w formach 3 osoby liczby mnogiej czasu przeszłego. Wymowa typu: *muk*, *biek*, *siat*, dopuszczalna w odmianie nieoficjalnej, bardzo rzadko jest obserwowana wśród lektorów. U spikerów redukcja *u* niezgłoskotwórczego pojawiła się raz w wygłosie absolutnym i siedmiokrotnie przed nagłosem spółgłoskowym, np. *mug by*, *pszynius bankowi*, *siad do fortepianu*. Nie odnotowałem zaniku półotwartej przed wygłosem samogłoskowym.

Kolejny problem to realizacja wygłosowych grup złożonych ze szczelinowej i zwartej. Interesujące nas grupy to wygłosowe *-śc i* *-st*, których redukcje potwierdza zebrany materiał. I tak, w wygłosie absolutnym w grupie *-śc* nie odnotowano zmian, przed nagłosem samogłoskowym podczas czytania w *moderato* pojawiły się 3 formy: *treś ośfiatczenia*, *sześ osup*, *doś u niej*. Przed nagłosem spółgłoskowym w *moderato* i *allegro* redukcja zachodziła częściej. W tej pozycji odnotowano 9 uproszczeń (głównie u spikerów), np. *sześ minut*, *sześ stopni*, *pszeżj do*.

Grupa *-st* w wygłosie absolutnym, podobnie jak *-śc*, nie ulegała redukcji. W połączeniach międzywyrazowych zanik *-t* zaobserwowałem przed nagłosem spółgłoskowym. Najczęściej omawiana grupa była upraszczana w formie *jest* (12 razy, częściej u lektorów), np. *jes jeden*, *jes tyszynastu*, *jes bardzo*, *jes pozytywnie*, rzadziej w spójniku *natomiast* (5 razy), np. *natomias ta*.

W wymowie *moderato* i *allegro* w połączeniach międzywyrazowych uproszczeniu ulegają także wygłosowe *-t*, *-c*, *-ć*, np. w liczebnikach: *pięćdziesiąt trzy*, *tysiąc sześćset* (*pięńdziesion tszy*, *tysion szejszet*). Wśród odnotowanych 24 form tylko trzykrotnie pojawiła się w nich grupa zredukowana, zawsze w liczebnikach.

Ostatni problem dotyczy wymowy form typu: *bojaźń*, *romantyzm*. Dzisiaj dopuszcza się dwa sposoby wymawiania wygłosowej grupy: ze spółgłoskami bezdźwięcznymi: *s*, *ś* (*artysm*, *pszyjaśń*) lub dźwięcznymi *z*, *ź* (*deizm*, *bojaźń*)<sup>11</sup>. Potwierdzają taką wymowę przeprowadzone badania: wśród spikerów i lektorów odnotowałem fakultatywnie występujące formy ze spółgłoską dźwięczną (6 wymówień), jak i bezdźwięczną (8 wymówień), np. *pomysł* || *pomyzł*, *pragmatyzm*, *pszyjaźń* || *pszyjaśń*. Redukcja półotwartych, np. *patrjotys*, nie została odnotowana.

Zajmiemy się teraz zagadnieniem zmian jakościowych w grupach spółgłoskowych we wszystkich możliwych pozycjach.

Pod względem miejsca artykulacji w zgromadzonym materiale upodabniały się spółgłoski zębowe do dźwiękowych. Zjawisko to zachodziło sporadycznie i jest udokumentowane tylko kilkoma przykładami: w nagłosie zębowe *s*- upodobiło się do dźwiękowego *sz* dwa razy: *sz czego*, *sz czszech* (trzech), w śródgłosie, prócz grupy *-nn-*, w której upodobnienia zachodzą dosyć często, odnotowano upodobnienie *z* do *dź*: *ź dziewiontego*. W zdecydowanej większości przypadków w podobnych formach nie doszło do upodobnień.

Połączenie *nn* w śródgłosie wymaga szerszego komentarza. Otóż w starannej, wolnej wymowie zauważa się jeszcze grupę *z n* nieupodobnionym, podczas gdy w *moderato* i *allegro* upodobnienie to najczęściej zachodzi, zarówno w polszczyźnie oficjalnej, jak i nieoficjalnej. I tak w badanej próbie dominują formy z upodobnieniem (27 form), np. dwunastokrotnie zanotowane *wystańnik*, obok siedmiu form, w których do upodobnienia nie doszło. Oba typy wymowy uznaje się za poprawne, z tym że wymowa *nn* jest bardziej rozpowszechniona.

Biorąc pod uwagę upodobnienia ze względu na sposób artykulacji, na pierwszym miejscu należałoby odnotować *t* i *d* upodabiające się do afrykat i frykatyw-nych zębowych i dźwiękowych. Analizę zaczniemy od upodobnień *t* i *d* do zwarto-szczelinowych.

Zdecydowanie najczęściej *t* upodabnia się do *c*. Realizację *-cc-* w formach, takich jak: *dowutca*, *jednostce*, *okłatce*, *polonistce* zanotowano 14 razy, formy z zachowaną grupą *-tc-* pojawiły się sześciokrotnie, zawsze w wymowie *lento*. Zmiany w grupie *-tcz-* nie występują tak często, upodobnienie ilustruje 9 przykładów, najczęściej w formie *potczas* (*poczzas*). W pozostałych 17 przypadkach grupa *tcz* wymawiana była zgodnie z pisownią.

Upodobnienia *t* i *d* do szczelinowych w śródgłosie oraz nagłosie to kolejny problem, który nas interesuje. W leksemach: *podstawa*, *przedstawić* zazwyczaj dochodziło do upodobnienia w grupie *-ts-*. W badanym zbiorze wymówień brak zmiany jakościowej reprezentuje 6 form, np. *pszetstawienie*, zaś grupa *-cs-* pojawiła się w 22 formach. Uproszczenie grupy *-cs-* do *c* wskutek upodobnienia *t* do *c* w *pocta-*

<sup>11</sup> Por. B. Dunaj, *W sprawie normy wymawianiowej wyrazów typu artyzm, romantyzm*, „Język Polski” 1982, R. LXII, z. 4-5, s. 252-253.

wowej odnotowano 7 razy (*potstawowej > pocstawowej > poctawowej*). Upodobnienie w grupie *ts* pojawiło się kilkakrotnie, np. *psześciembiorstfa*, obok przybliżonej liczby form, w których nie doszło do zmian. Jeżeli chodzi o upodobnienie *d* do *dź*, zjawisko to zauważyłem w formie *oddział* (*odźdżał*).

W grupach spółgłoskowych *tsz* i *drz*, pojawiających się w formach typu: *drzewo*, *trzask*, *pojutrze*, nierzadko dochodzi do upodobnień. W konsekwencji otrzymujemy połączenia *czsz*, *dźż*. W niektórych częściach Polski, np. u mieszkańców Krakowa, obserwuje się uproszczenie i w konsekwencji wymowę typu *czeba*, *dzewo*. Realizacja ta jest rażąca w każdej sytuacji komunikacyjnej. W zebranych materiale przeważają formy nieuproszczone, u 3 osób zauważyłem fakultatywną wymowę *tsz*, *czsz*, np. *patszy*, ale *juczszejszym*, wreszcie sporadycznie pojawiły się u 4 spikerów formy z *cz* i *dź*, w tym u jednego częściej (5 razy), np. *dzewo*, *czeba* (7 razy), *chea*. Ponadto kilkakrotnie odnotowałem formę *wewnenczny*, obok rzadszej *wewnentszny*.

Dodajmy jeszcze kilka uwag na temat zmian zachodzących w nagłosowej i wygłosowej grupie *stsz*. W wyniku upodobnienia możliwe są realizacje: *sczsz*, *szczsz* i uproszczona *szcz*. Obok form z zachowaną grupą *stsz* pojawiły się pozostałe realizacje: 3 razy z *sczsz*, 2 razy z *szczsz* i 6 razy z *szcz*, np. *misczsz*, *burmischczsz*, *miszcz*, *fszczqs*. Osobliwy przykład stanowi wyraz *oststsział*, będący zapewne wynikiem zachowania wymowy literowej, a tym samym przejawem hiperpoprawności.

Upodobnienia pod względem dźwięczności zachodzą m.in. na granicy wyrazów. W połączeniach typu: *jest bardzo*, *brak dowodów*, zazwyczaj w wygłosie pierwszego wyrazu wymawia się spółgłoskę dźwięczną. Wśród spikerów, rzadziej lektorów, zdarzała się w *lento* wymowa bezdźwięczna, np. *to jest dla niej*, *mogło być bardzo*. Przed samogłoskami i spółgłoskami sonornymi w omawianej pozycji dominuje wygłos bezdźwięczny, np. *jusz odegrał*, *jest mowa*. Pozycja szczelinowej w po bezdźwięcznej udokumentowana jest wyłącznie formami z *f*, *f'*, np. *trfa*, *sfoje*, *śfiat*.

Na koniec chciałbym poruszyć problem akcentu wyrazowego. W materiale zdecydowanie przeważają wyrazy poprawnie akcentowane, zgodnie z obowiązującymi zasadami poprawnej wymowy polskiej. Niewiele przykładów ilustruje niepoprawne użycia, np. wśród proparoksytonów na drugiej zgłosce od końca w formach: *wygra-liśmy*, *nagra'liby*, *prak'tykach*. Zdarzył się również błędny akcent w wyrazie *jeśliby* na drugiej sylabie od końca. Sytuację odwrotną, czyli położenie nacisku na trzeciej sylabie od końca w wyrazach, które powinny mieć akcent polski, reprezentują: *at'mosfera*, *loficer*. Nie prowadziłem szczegółowych badań w zakresie prozodii, dlatego nie mogę wyciągać wniosków dotyczących kompetencji językowej spikerów i lektorów, jeśli chodzi o akcent.

Przeprowadzona analiza uprawnia do pewnych uogólnień. Na kształt wypowiedzi decydujący wpływ miały sytuacja komunikacyjna i tempo mówienia. Najwięcej zjawisk zaobserwowano w szybkiej wymowie u wszystkich badanych. W wypowiedziach spontanicznych, swobodnych częściej dochodziło do uproszczeń i upodobnień. U lektorów, których komunikaty czytane przeważnie wskazywały na odmianę



oficjalną języka, zmiany zachodziły rzadziej. Jest możliwe, że badania nad wymową spikerów i lektorów radiowych wszystkich rozgłośni o zasięgu ogólnopolskim mogą przynieść odmienne rezultaty, ale zawsze dadzą nam informacje o współczesnej polszczyźnie w środkach masowego przekazu.

## Literatura

- Badania nad językiem telewizji polskiej. Studia metodologiczne i opisowe*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 1985.
- Dunaj B., *Odmiana oficjalna i nieoficjalna języka mówionego*, [w:] *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*, t. 1, red. B. Dunaj, Kraków 1981, s. 11-20, *Zeszyty Naukowe UJ. Prace Językoznawcze* 70.
- Dunaj B., *W sprawie normy wymawianiowej wyrazów typu artyzm, romantyzm*, „Język Polski” 1982, R. LXII, z. 4-5, s. 252-254 (dopisek: S. Urbańczyk, s. 254-255).
- Dunaj B., *O wymowie spikerów i lektorów radiowych*, „Język Polski” 1983, R. LXIII, z. 1-2, s. 7-26.
- Dunaj B., *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, „Język Polski” 2006, R. LXXXVI, z. 3, s. 161-172.
- Madejowa M., *Nauka o języku w szkole. Zasady współczesnej wymowy polskiej (w zakresie samogłosek nosowych i grup spółgłoskowych) oraz ich przydatność w praktyce szkolnej*, „Język Polski” 1992, R. LXXII, z. 2-3, s. 187-198.
- Nowakowski P., *Wariantywność współczesnej polskiej wymowy scenicznej*, Poznań 1997.
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. Markowski, t. 1-2, Warszawa 2006.

